

Marcin Kruszyński

Józef Parnas czy Józef Parnes? : przyczynek do biografii

Rocznik Lubelski 38, 84-96

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARCIN KRUSZYŃSKI

Lublin

Józef Parnas czy Józef Parnes? Przyczynek do biografii

W Lublinie, w połowie XX w., pojawiła się postać, która zrobiła naprawdę spore zamieszanie w środowisku naukowym. Mowa o Józefie Parnasie, jednym z organizatorów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (UMCS)¹. Przy czym, dodajmy to już na wstępie, brak wielu oryginalnych dokumentów, które zaginęły w trakcie działań wojennych, śmierć świadków czy wreszcie niedoświadczona administracja Polski Ludowej oraz strach przed nią wszystko to razem zwiększa liczbę pytań dotyczących osoby Parnasa. Jednostki ambitnej, zaradnej, żyjącej zaś do tej pory, tj. do 1944 r., w poczuciu skrzywdzenia zadanego przez sanacyjną władzę – jak mówił Parnas – faworyzującą wąskie grupy kosztem reszty społeczeństwa². Ten klasowo ostry język długo będzie towarzyszył Parnasowi, gorliwemu komunistycznemu neoficie i tu, na gruncie lubelskim, jednemu z naczelnych zwolenników tego, co nazywano „ideologiczną ofensywą na froncie nauki”³.

Celem niniejszego tekstu nie jest ani przedstawienie całości biografii Parnasa, ani nawet próba dokonania swoistego remanentu wiedzy o tym człowieku⁴. Będzie to raczej przymiarka do odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób odnalazł się on w rzeczywistości akademickiej po 1944 r., a przede wszystkim poszukiwanie wyjaśnienia, dlaczego w pewnym momencie Służba Bezpieczeństwa (SB) zaczęła badać jego przeszłość i co rzekomo udało się bezpiec ustalić.

Kim był Józef Parnas⁵? Urodził się 14 czerwca 1909 r. w Przemyślu, w średniozamożnej rodzinie policjanta, najpierw austriackiego, potem po odzyskaniu

1 O początkach UMCS zob.: J. Malarczyk, *Powstanie i rozwój Uniwersytetu*, [w:] *Uniwersytet Marii Curie – Skłodowskiej 1944 – 1979*, red. W. Skrzydło, R. Orłowski, G.L. Seidler, Lublin 1979, s. 7–33; D. Gałaszewska, *Polityka państwa wobec uczelni wyższych w latach 1944 – 1969 na przykładzie Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2005, maszynopis pracy doktorskiej, BG UMCS, sygn. PK 2819, k. 32–36; A. Łosowska, *Znane i nieznanne dzieje UMCS. Trudne początki*, „Wiadomości Uniwersyteckie”, nr 7, październik 2009, s. 6–9; J. Wrona, *Uwarunkowania polityczne i społeczne powstania UMCS*, „Wiadomości Uniwersyteckie”, nr 7, październik 2009, s. 9–12; M. Kruszyński, *Maria Curie – Skłodowska i uniwersytet jej imienia – Lublin, rok 1944*, „Annales UMCS”, sec. F, vol. LXVI, z. 1, Lublin 2011, s. 139–146.

2 Relacja M. Zakrzewskiej – Dubasowej, 13 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora.

3 O procesach zachodzących wówczas w nauce polskiej zob.: P. Hübner, *Nauka polska po II wojnie światowej – idee i instytucje*, Warszawa 1987, s. 91–102.

4 Pisano już nieco o wątpliwościach związanych z nieścisłościami w biografii Parnasa. Zob.: E.K. Prost, *Ex funebri charta*, „Medycyna Weterynaryjna” nr 1, 1999, s. 70–72; D. Gałaszewska, *Polityka państwa wobec uczelni wyższych...*, k. 40–41; D. Gałaszewska – Chilczuk, *Miejsce partii komunistycznej na „czerwonym” Uniwersytecie Marii Curie – Skłodowskiej w latach 1944–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość” nr 2, 2008, s. 265–266.

5 Dodajmy, iż w relacjach wielu świadków dominuje „czarna legenda” dotycząca Parnasa, zarówno odnośnie jego osobowości jak i oceny drogi naukowej. Relacja M. Zakrzewskiej – Dubasowej, 13 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja Z. Cackowskiego, 20 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja Z. Mańkow-

przez Polskę niepodległości polskiego. W 1928 r. ukończył miejscowe gimnazjum im. Juliusza Słowackiego, następnie przeniósł się do Lwowa i tam podjął studia w Akademii Medycyny Weterynaryjnej (AMW). Po pięciu latach, 16 czerwca 1933 r., uzyskał dyplom lekarza weterynarii⁶.

Jak do tej pory, trudno znaleźć coś kontrowersyjnego. Prawdziwe nieścisłości w życiorysie Parnasa dotyczą bowiem tego, co działo się po 1933 r. Skoncentrujmy się najpierw na karierze naukowej. Sam Parnas podawał, że w 1937 r. obronił doktorat⁷, chociaż nie był chyba do końca pewien samej daty tego wydarzenia, gdyż w przedkładanych innym razem władzom UMCS dokumentach padał też rok 1938⁸. Po krótkim okresie pracy (od 1 czerwca 1938 r.) na Wydziale Weterynaryjnym Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego (PINGW) w Puławach⁹, pod koniec 1939 r. trafił ponownie do Lwowa, gdzie, jeśli wierzyć jego słowom, w grudniu objął stanowisko docenta i przyznano mu stopień kandydata nauk. Stan taki miał trwać do czerwca 1941 r.¹⁰ Następnie, po latach spędzonych w Związku Radzieckim¹¹, w drugiej połowie 1944 r. zjawił się w Lublinie, w mieście, w którym powstawał nowy uniwersytet. 1 listopada 1944 r. został na nim zatrudniony¹².

Prawdopodobnie od razu pojawił się problem, jaki właściwie etat powinien był objąć. W piśmie do rektora Henryka Raabego¹³, datowanym na 8 października 1944 r., doktor Parnas chwalił się aż dziewięcioma pracami z dziedziny epizoocjologii. Wszystkie je oddał do druku bądź tuż przed wrześniem 1939 r., bądź w ciągu kolejnych dwóch lat, tyle tylko że wojna z oczywistych względów przeszkodziła w ich publikacji. Parnas dodawał również, iż „w Polsce do 1939 r. nie habilitowałem się, mimo że miałem opinię jednego z najpracowitszych i najbardziej zamiłowanych asystentów we Lwowie”. I na koniec jeszcze wyraził przekonanie, że „Jeśli nie wojna [...] otrzymalibyśmy habilitację”¹⁴.

skiego, 26 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja S. Uziaka, 12 XI 2010 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja T. Kwiatkowskiego, 10 II 2011, nagranie w posiadaniu autora; Relacja W. Skrzydły, 28 IV 2011 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja Z. Hubickiego, 25 XI 2011 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja T. Kwiatkowskiego, 10 II 2011, nagranie w posiadaniu autora; Relacja M. Waksmundzkiej – Hajnos, 20 XII 2011 r., nagranie w posiadaniu autora.

6 Archiwum Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (dalej cyt.: AUMCS), Akta Personalne (dalej cyt.: AP), sygn. 6100, J. Parnas, Życiorys, lata 40., k. 1–2; AUMCS, Sekretariat Uczelni (dalej cyt.: SU), sygn. S4/110, Biografie profesorów UMCS, Józef Parnas, 1949, bez paginacji (b.p.).

7 AUMCS, AP, sygn. 6100, J. Parnas, Życiorys, lata 40., k. 2; Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Lublinie (dalej cyt.: AIPN Lu), sygn. 012/215, t. 3, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych (WUSW) w Lublinie, Notatka informacyjna o Józefie Parnesie vel Parnasie, b.p.

8 AUMCS, AP, sygn. 6100, Pismo K. Szczudłowskiego, b. dyrektora Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie z 24 X 1944 r., k. 6.

9 O instytucje zob.: S. Krasowicz, *145 lat puławskiego ośrodka badań rolniczych*, Puławy 2007, passim.

10 AUMCS, AP, sygn. 6100, J. Parnas, Życiorys, lata 40., k. 2; AIPN Lu, sygn. 012/215, t. 3, WUSW w Lublinie, Notatka informacyjna o Józefie Parnesie vel Parnasie, b.p.; Ibidem, sygn. 012/215, WUSW w Lublinie, Notatka służbowa, 17 VI 1963, k. 12.

11 Okres pobytu Parnasa w ZSRR nie jest jak do tej pory szczegółowo znany i kwestia ta wymaga oddzielnej kwerendy.

12 AUMCS, AP, sygn. 6100, J. Parnas, Zgłoszenie o wstąpieniu do pracy, k. 4.

13 O Raabe zob.: G. Brzęk, *Henryk Raabe 1882–1951*, Lublin 1983; M. Wawer, *Henryk Raabe*, [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina*, red. T. Radzik, J. Skarbak, A.A. Witusik, t. I, Lublin 1993, s. 223–224.

14 AUMCS, AP, sygn. 6100, Pismo J. Parnasa do H. Raabe z 8 X 1944 r., k. 8–14.

Do tego Parnas dołączył opinię wydaną przez dawnego nauczyciela, znanego lwowskiego naukowca Alfreda Trawińskiego¹⁵. Zacytujmy jej fragment: „[...] Jego prace [tj. Parnasa – M.K.] wykazują dużą inicjatywę, wszechstronną znajomość przedmiotu, zdolność logicznego podejścia do problemów naukowych i ich rozwiązywania. Jestem głęboko przekonany, iż Dr Parnas [...] stanie się w przyszłości jednym z pionierów polskiej nauki weterynaryjnej”¹⁶.

Przyznajmy, że trudno o lepszą rekomendację. Ciekawe, że ten sam Trawiński, tyle tylko że kilka lat później, pracując już w Lublinie, rzekomo dosyć często drwił z osiągnięć naukowych dawnego podopiecznego¹⁷. Czy Trawiński wcześniej czegoś się bał? Nie można tego wykluczyć, mimo iż źródła milczą na ten temat¹⁸. Lwowski naukowiec dobrze przecież wiedział, do czego zdolna była władza ludowa. Pewnie świadomy swoich ograniczeń był też Raabe, przedwojenny socjalista, obecnie członek Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), a nie Polskiej Partii Robotniczej (PPR), bo chyba nie do końca satysfakcjonuje nas wyjaśnienie, że w Lublinie zwyczajnie bardzo brakowało wykwalifikowanej kadry naukowej dla powstającej tam uczelni¹⁹.

Spędzając podobno czas wolny w kawiarniach w towarzystwie pracowników Urzędu Bezpieczeństwa (UB),²⁰ Parnas rozpoczął błyskawiczną drogę po szczeblach naukowej i akademickiej kariery. Od początku przewidywany na kierownika Katedry Mikrobiologii w UMCS²¹, najpierw – styczeń 1945 r. – uzyskał nomina-

15 O nim zob.: F. Pawłowski, *Samodzielni pracownicy naukowo-dydaktyczni Akademii Rolniczej w Lublinie w latach 1944–1996*, Lublin 1998, s. 317–318.

16 AUMCS, AP, sygn. 6100, Pismo A. Trawińskiego, Lwów, 24 X 1944 r., k. 7.

17 AIPN Lu, sygn. 013/447, Doniesienie inf. „Ygrek”, 24 III 1952 r., k. 34. Dodajmy, że były to już czasy, kiedy Parnas z wolna tracił dawną, silną pozycję i w partii i w UMCS.

18 Trudno rzecz jasna doniesienie jednego informatora, i to z późniejszego okresu, potraktować jako wystarczające wyjaśnienie właściwego i całościowego stosunku Trawińskiego do Parnasa. Rodzą się tutaj przecież liczne pytania, tj. na ile obaj ci naukowcy znali się nawzajem z okresu lwowskiego? Dalej, czy Trawiński nie zawdzięczał czasem czegoś Parnasowi i w 1944 r. czuł się zobowiązany do spłaty długu wdzięczności? Być może zaś Trawiński widział w Parnasie po prostu młodego, zdolnego badacza, któremu wojna pokrzyżowała wszystkie plany, natomiast po jakimś czasie ich relacje przestały się dobrze układać. Brak materiałów archiwalnych pozwala stawiać wiele tego typu przypuszczeń.

19 AUMCS, SU, sygn. S4/45, Pismo H. Raabego do wszystkich dziekanów z 30 I 1945 r., b.p.; *Ibidem*, sygn. S4/111, Opis powstania i działalności Wydziału Rolnego UMCS 1944–1947, b.p.; *Ibidem*, sygn. S4/112, Opis powstania i działalności Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UMCS 1944–1948, b.p.; *Ibidem*, sygn. S4/113, Sprawozdanie z działalności Wydziału Lekarsko-Weterynaryjnego UMCS za rok 1944/1945, b.p.; *Ibidem*, sygn. S4/114, Sprawozdanie z działalności Wydziału Rolnego UMCS. Stan na 15 VI 1946 r., b.p.; *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności Wydziału Weterynaryjnego UMCS za rok 1944/1945, b.p.; *Ibidem*, sygn. S4/115, Sprawozdanie z działalności Wydziału Lekarskiego UMCS za lata 1944–1946, b.p.; Archiwum Akt Nowych (dalej cyt.: AAN), Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (dalej cyt.: PKWN), sygn. I/116, Sprawozdanie z Resortu Oświaty z XI 1944 r., b.p.

20 Relacja M. Zakrzewskiej-Dubasowej, 13 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora.

21 AAN, PKWN, sygn. XIV/13, Pismo S. Skrzyszewskiego do M. Roli-Żymierskiego, 1944, k. 43. Gwoli ścisłości dodajmy, że Parnas, na razie jako doktor, trafił początkowo do Zakładu Mikrobiologii i Epizoocjologii, do prof. Ludwika Hirszfelda. Ten ostatni jednak już w 1945 r. przeniósł się do Wrocławia, a Parnas, legitymując się od połowy 1945 r. właściwymi tytułami naukowymi, objął kierownictwo podzielonego teraz Zakładu Epizoocjologii oraz Katedry Mikrobiologii. AUMCS, SU, sygn. S4/110, Sprawozdanie z działalności Zakładu Mikrobiologii i Epizoocjologii UMCS, 4 VII 1949 r., b.p.; *Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej. 3 lata pracy 1944/45–1946/47*, Lublin 1947, s. 68.

cję na zastępcę profesora wspomnianej jednostki²². Dosłownie kilka dni, później Raabe zwrócił się do Ministerstwa Oświaty (MOśw) z prośbą o zatwierdzenie habilitacji Parnasa²³, popartą odpowiednią uchwałą Senatu UMCS²⁴. Natomiast już 26 maja 1945 r. skierowano do władz wnioski o nadanie docentowi Parnasowi tytułu profesora nadzwyczajnego²⁵. Bolesław Bierut podpisał go 21 lipca²⁶. W pierwszym roku pracy na lubelskiej uczelni Parnas sięgnął też po wysokie stanowisko dziekana Wydziału Weterynaryjnego²⁷. Kilka lat później został prorektorem²⁸.

Równie szybko, jeśli nawet nie szybciej, Parnas stał się sztandarową postacią partii komunistycznej w UMCS²⁹, walcząc zarówno o hegemonię marksistowskiego paradygmatu w nauce, jak i o naśladownictwo radzieckich wzorców uniwersyteckich w Polsce. Trudno dzisiaj odnieść się do wszystkich decyzji i wypowiedzi Parnasa z tamtego okresu, dodajmy także – założyciela i sekretarza koła PPR na lubelskiej uczelni³⁰, później członka Komitetu Uczelnianego (KU) Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) przy UMCS, odpowiedzialnego za nadzór i kontrolę działalności naukowej powyższej placówki³¹. Stworzony przez niego opis świata ma wartość jedynie jako świadectwo czasu. A zatem Parnas, eksploatując nośne w owym czasie hasła, chciał widzieć w UMCS przede wszystkim „ośrodek nieskrępowanej myśli demokratycznej” oraz miejsce studiowania robotniczych i chłopskich dzieci³². Te ostatnie stale zresztą zachęcał do wytężonej pracy³³, podając im za wzór młodzież z radzieckiego Komsomołu³⁴. Inspirowany ideologią

22 AUMCS, AP, sygn. 6100, Pismo H. Raabego do J. Parnasa z 22 I 1945 r., k. 17.

23 Ibidem, Pismo H. Raabego do S. Skrzyszewskiego z 29 I 1945 r., b.p. Tytuł rozprawy brzmiał: „Badania nad pełnowartościową szczepionką przeciw beztlenowcowym infekcjom u zwierząt”. *Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej...*, s. 181.

24 AUMCS, SU, sygn. S4/250, Protokół z posiedzenia Senatu UMCS z 22 I 1945, b.p.

25 AUMCS, AP, sygn. 6100, Pismo L. Hirszfelda do Ministerstwa Oświaty (MOśw) z 26 V 1945 r., b.p.

26 AAN, Ministerstwo Oświaty (dalej cyt.: MOśw), sygn. 2909, Pismo B. Bieruta do J. Parnasa z 21 VII 1945 r., k. 252.

27 *Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej...*, s. 5,16,72.

28 Jego kandydaturę zgłosiła formalnie organizacja partyjna przy UMCS w maju 1948 r. AAN, Polska Partia Robotnicza (dalej cyt.: PPR), sygn. 295/XVII–59, Pismo koła PPR przy UMCS z 11 V 1948 r., k. 148. Zostało to następnie poparte przez struktury wojewódzkie PPR. Ibidem, Pismo Komitetu Wojewódzkiego (KW) PPR w Lublinie do Komitetu Centralnego (KC) PPR w Warszawie z 31 V 1948 r., k. 151. Natomiast kilka miesięcy później (1 IX 1948 r.), Parnas rzeczywiście objął stanowisko prorektora UMCS. AIPN Lu, sygn. 012/215, t. 3, WUSW w Lublinie, Notatka informacyjna o Józefie Parnesie vel Parnasie, b.p. Autor nie dotarł niestety do oryginalnego dokumentu potwierdzającego nominację Parnasa. Trudno zresztą powiedzieć czy takowy w ogóle się zachował. Por.: D. Gałaszewska – Chilczuk, *Miejsce partii komunistycznej...*, s. 264.

29 Parnas już w 1944 r. widnieje wśród członków PPR. AAN, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (dalej cyt.: PZPR), sygn. 237/XVI–85, Wykaz członków PPR, k. 58.

30 Koło PPR przy UMCS zostało powołane dopiero w połowie 1948 r. AAN, PPR, sygn. 295/XVII–59, Pismo J. Parnasa do KC PPR w Warszawie z 6 VII 1948 r., k. 155.

31 APL, KM PZPR, sygn. 754, Protokół z zebrania wyborczego POP przy UMCS z 4 III 1950 r., k. 88; *Ibidem*, sygn. 482, Podział pracy w POP przy UMCS, 1951, k. 168.

32 AAN, PPR, sygn. 295/XVII–32, Protokół ze zjazdu nauczycieli, dyrektorów szkół, inspektorów i podinspektorów, członków PPR, Lublin, 18 V 1947 r., k. 81; *Prorektor prof. dr Parnas na zebraniu Towarzystwa Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych*, „Sztandar Ludu” 26 X 1948, nr 295, s. 5.

33 AUMCS, SU, sygn. S4/41, Pismo J. Parnasa do wszystkich dziekanów UMCS z 19 IX 1950 r., b.p.; *Ibidem*, sygn. S4/51, Apel J. Parnasa do młodzieży akademickiej z 21 IX 1950 r., b.p.; *Ibidem*, S4/56, Pismo J. Parnasa do wszystkich dziekanów UMCS z 25 X 1951 r., b.p.; APL, KM PZPR, sygn. 478, Protokół z zebrania POP przy UMCS z 17 I 1952 r., k. 3.

34 APL, KM PZPR, sygn. 859, Protokół z zebrania POP przy UMCS z 17 IV 1950 r., k. 42. Komsomoł to

komunistyczną, znoszącą wszelkie, nie tylko klasowe podziały, nie wahał się również nawoływać do zaciśnienia więzi kadry akademickiej ze studentami. Wyrażał przekonanie, przynajmniej deklaratywnie, że profesorowie winni byli spotykać się ze swoimi podopiecznymi także poza salami wykładowymi, aby w taki sposób bliżej się wzajemnie poznać. Wszystko to – nie mogło być wszak inaczej – za przykładem płynącym z ZSRR³⁵.

Parnas równocześnie bał się, że szczególnie dawna kadra, na razie konieczna ze względu na brak innej, z lekceważeniem przyjmowała naukę opartą na materializmie dialektycznym. Skarżył się np., że ludzie ci rzadko powoływali się w trakcie prowadzenia zajęć na „osiągnięcia naukowców radzieckich”³⁶. Ostrzegał studentów przed podobnym zachowaniem³⁷. Dziś stwierdzenia takie robią wrażenie odebranych od rzeczywistości.

Katalog „cnót” Parnasa uzupełnia determinacja, z jaką zwalczał wszelkie przejawy tego, co nazywano wówczas „religianctwem”, domagając się całkowitego usunięcia z przestrzeni publicznej wszelki symboli religijnych. W zamian proponował wywieszanie portretów polskich przywódców politycznych³⁸.

Przedstawienia poglądów Parnasa nie można jednak sprowadzić wyłącznie do prostego zabiegu, jakim jest omówienie treści jego „ideologicznych” wystąpień. Dla pełni obrazu wypada zauważyć, że troszczył się on i o inne segmenty ówczesnego życia³⁹, choć w charakterystyczny dla siebie sposób. Był np. inicjatorem powołania dla dzieci pracowników UMCS przedszkola. Zacytujmy fragment z oficjalnego dokumentu na ten temat, mówiący coś niecoś o osobowości prorektora: „Dzisiejsze piękne wiosenne słońce i dzieci bawiące się przed uniwersytetem przypomniały mi sprawę przedszkola UMCS”⁴⁰. Parnas domagał się też od Ministerstwa Oświaty

akronim od słów Komunistyczeskij Sojuz Mołodioży (Komunistyczny Związek Młodzieży), organizacji założonej jeszcze w Rosji Radzieckiej, w 1918 r.

35 AUMCS, SU, sygn. S4/53, Pismo J. Parnasa do profesorów i wykładowców UMCS z 6 III 1950 r., b.p.; Ibidem, sygn. S4/51, Pismo J. Parnasa do profesorów i wykładowców UMCS z 25 X 1950 r., b.p.; APL, KM PZPR, sygn. 3791, Protokół z narady produkcyjnej Wydziału Weterynarii UMCS z 10 I 1951 r., k. 11; Ibidem, sygn. 482, Protokół z zebrania POP przy UMCS z 13 IX 1951 r., k. 92

36 APL, KM PZPR, sygn. 3732, Protokół z zebrania POP przy UMCS z 20 X 1951 r., k. 82; *Przed pięcioma laty powstał UMCS*, „Sztandar Ludu” 22 X 1949, nr 291, s. 4. Obawy Parnasa bynajmniej nie były przesadzone. Wielu bowiem ówczesnych profesorów (np. Narcyz Łubnicki, Włodzimierz Hubicki, Andrzej Waksmundzki, Bohdan Dobrzański) zdecydowanie odrzucało nowe, marksistowskie wzorce w nauce. Relacja Z. Cackowskiego, 20 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja Z. Hubickiego, 25 XI 2011 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja T. Kwiatkowskiego, 10 II 2011, nagranie w posiadaniu autora; Relacja M. Waksmundzkiej – Hajnos, 20 XII 2011 r., nagranie w posiadaniu autora; A. Waksmundzki, *Wspomnienia*, rękopis, Zbiory prywatne M. Waksmundzkiej – Hajnos; Relacja B. Dobrzańskiego, jr, 18 I 2012 r., nagranie w posiadaniu autora.

37 AUMCS, SU, sygn. S4/50, Pismo J. Parnasa do wszystkich dziekanów UMCS z 9 III 1949 r., b.p.

38 Ibidem, sygn. S4/54, Pismo J. Parnasa do F. Czyżewskiego, dyrektora administracyjnego UMCS z 1 II 1951 r., b.p. Zob. też: APL, KM PZPR, sygn. 1199, Protokół z zebrania POP przy UMCS z 13 III 1952 r., k. 13.

39 Wielu do dzisiaj uważa Parnasa za dobrego organizatora, mimo zastrzeżeń co do jego postawy ideologicznej. Relacja J. Szymańskiego, 8 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora, Relacja M. Zakrzewskiej – Dubasowej, 13 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja Z. Cackowskiego, 20 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja Z. Mańkowskiego, 26 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja S. Uziaka, 12 XI 2010 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja W. Skrzydły, 28 IV 2011 r., nagranie w posiadaniu autora; Relacja M. Waksmundzkiej-Hajnos, 20 XII 2011 r.; J. Opieńska-Blauth, *Drogi i spotkania. Wspomnienia profesora*, Lublin 1979, s. 140.

40 AUMCS, SU, sygn. S4/53, Pismo J. Parnasa do wszystkich dziekanów UMCS z 15 II 1950 r., b.p.

większych funduszy na zatrudnianie nowych pracowników administracji, chcąc ulżyć wąskiej grupie już pracujących⁴¹. Ponadto powołał do życia... „kącik radiowy”. Planował aby nadawane przez radiowęzeł audycje poruszały tematy związane z działalnością naukową poszczególnych katedr i zakładów UMCS. Nie udało się zrealizować tego pomysłu ze względu na mały odzew środowiska⁴², w przeciwieństwie do budowy pierwszej części kampusu uniwersyteckiego, co w dużej mierze było właśnie jego zasługą⁴³.

Mimo iż, zawsze wszem i wobec Parnas deklarował brak ambicji pozostania rektorem⁴⁴, z trudem przychodzi w to wierzyć⁴⁵. Właściwie interpretując klimat zmian politycznych zachodzących w Polsce⁴⁶, już w 1947 r.⁴⁷ rozpoczął on bezpośredni atak na związanego z PPS Raabego, zasypując różnego rodzaju organa władzy donosami na jego temat.

I tak, zdaniem Parnasa, Raabe, „naczelnym wróg Związku Radzieckiego i socjalizmu”, nie tylko, razem z synem Zdzisławem⁴⁸, propagował... poglądy Tito⁴⁹ na gruncie lubelskim⁵⁰, lecz umyślnie wstrzymywał np. rozwój Wydziału Weterynaryjnego, na którym – jak pamiętamy – pracował właśnie Parnas. W grę wchodziły, zdaniem Parnasa, osobiste uprzedzenia rektora, obawiającego się osobowości i pozycji naukowej swojego podwładnego⁵¹. Parnasowi nie podobała się nawet uroczysta inauguracja roku akademickiego 1948/1949, kiedy to Raabe, rozstając się z urzędem, dziękował zebrany za wspólnie przepracowane lata⁵². W liście do wiceminister Eugenii Krasowskiej tak o tym pisał: „Zająłem wobec rektora Kielanowskiego [Tadeusz Kielanowski⁵³, następca Raabego – M.K.] stanowisko żeby Raabe nie przemawiał na inauguracji, bo byłem przekonany, że wykorzysta to do mobilizacji reakcji i demonstracji. Ostrzegąłem o tym Kielanowskiego kilkakrot-

41 *Ibidem*, sygn. S4/50, Pismo J. Parnasa do MOśw z 31 XII 1949 r., b.p.

42 *Ibidem*, sygn. S4/53, Pismo J. Parnasa do wszystkich dziekanów UMCS z 17 III 1950 r., b.p.

43 Parnas w latach 1948 – 1952 był przewodniczącym Senackiej Komisji Budowlanej UMCS. O jego udziale w tworzeniu się miasteczka akademickiego zob.: Z. Kowalski, *Miasteczko akademickie w Lublinie. Historia, architektura, ekonomia*, Lublin 1972, s. 43, 64, 66,

44 APL, KM PZPR, sygn. 481, Protokół z zebrania POP przy UMCS z 14 VI 1950 r., k. 89–90; AIPN Lu, sygn. 015/681, Doniesienie inf. „Ireny” z 30 IX 1950 r., k. 60. Dodajmy, że inf. „Irena” była sekretarką Parnasa.

45 Por.: A. Łosowska, *Dlaczego nie wydano książki pamiątkowej 5-lecia UMCS? Nieznany epizod z dziejów uczelni w pierwszym okresie jej istnienia*, [w:] *Archiwistyka oraz problemy historii Polski, Polonii i dyplomacji XX wieku. Księga jubileuszowa ofiarowana profesorowi Edwardowi Kołodziejowi w 70 rocznicę urodzin*, red. J. Łosowski, Lublin 2011, s. 441.

46 Chodzi o początki zwalczania przez komunistów innych partii, głównie PPS. Zob.: B. Banaszewski, *Polityka PPR wobec zalegalizowanych partii i stronnictw*, Warszawa 1996, s. 178–188.

47 AIPN Lu, sygn. 059/4, Pismo WUBP w Lublinie do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) w Warszawie z 2 IV 1947 r., k. 182.

48 O nim zob.: B. Bezubik, *Zdzisław Raabe, Nauka Polska*, t. IV, 1969, s. 72–75; M.A. Rudzińska, *Zdzisław Raabe (1909 – 1972) in Memoriam*, „Journal of Protozoology”, nr 19, 1972, s. 401–402.

49 O poglądach tego polityka i ich odbiorze w krajach bloku komunistycznego zob. np.: W. Walkiewicz, *Jugosławia. Byt wspólny i rozpad*, Warszawa 2000, s. 173–182.

50 AIPN Lu, sygn. 012/215, t. 5, Odpis z listu J. Parnasa do MBP z 10 X 1949 r., k. 69.

51 Chodziło o rzekome wstrzymywanie dotacji finansowych. AAP, PPR, sygn. 295/XVII–59, Pismo J. Parnasa do MOśw z 10 IX 1948 r., k. 161.

52 Zob.: A. Łosowska, *Dlaczego nie wydano książki pamiątkowej...*, s. 432.

53 O nim zob.: L. Maliszewski, *Rectoribus Universitatis Mariae Curie-Skłodowska in Memoriał*, Lublin 2011, s. 45–60.

nie, ten nie zgodził się ze mną. Otrzymały tekst Raabego skróciłem, Kielanowski po rozmowie z Raabem zapewnił mnie, że Raabe przeczyta tekst skrócony, a on przeczytał prawie wszystko. [...] Sala burzliwie oklaskiwała Raabego [...] demonstracyjnie nie oklaskiwano przemówienia przedstawiciela Wojska Polskiego, Partii i Rządu”. [...] Raabe nie siedzi spokojnie, mobilizuje całą reakcję uniwersytecką i studencką i judzi przeciwko obecnej władzy uniwersyteckiej, wyróżniając tylko Kielanowskiego i przyciągając go do siebie jako swojego człowieka. [...] Raabego trzeba usunąć z Lublina”⁵⁴.

Widać z tego, że także następca Raabego, Tadeusz Kielanowski, zaczął wzbudzać niechęć Parnasa, stając się teraz jego nowym, naczelnym wrogiem, o czym zresztą Parnas gorliwie informował bezpiekę⁵⁵. Natomiast zdecydowanie niewłaściwym adresatem skarg była minister Krassowska, która sama wcześniej optowała za wyborem Kielanowskiego na rektora⁵⁶. Tyle, że tego akurat Parnas nie mógł wiedzieć⁵⁷.

Trudno jednoznacznie odnieść się do zarzutów stawianych Raabemu i Kielanowskiemu⁵⁸ i tego w jakim stopniu były one słuszne lub nie⁵⁹. Dodajmy jedynie, iż Parnas nie podpierał wypisywanych przez siebie twierdzeń żadnymi konkretnymi przykładami, poza tym, że Raabe należał do PPS, co oczywiście wtedy mogło już wystarczyć. Być może zachowanie Parnasa stanowiło po prostu efekt frustracji osoby odgrywającej mniejszą rolę, a aspirującej do większej. Przy czym w dokumentacji, która dysponujemy, nie ma w tej kwestii żadnego punktu zaczepienia. Dostępne źródła milczą też niestety na temat najważniejszego w tym kontekście pytania: dlaczego tak oddany członek partii jak Parnas, z czego władza dobrze zdawała sobie sprawę⁶⁰, nie zastąpił Raabego na jego stanowisku? Więcej, przecież dwa lata później bezpartyjnego Kielanowskiego zastąpi inny bezpartyjny profesor, Bohdan Dobrzański⁶¹. Czy mogło chodzić o jakiś brak zaufania ze strony mini-

54 AAN, MOśw, sygn. 686, List J. Parnasa do E. Krasowskiej z 22 X 1948 r., k. 20–21.

55 Zob.: AIPN Lu, sygn. 059/7, Sekcja IV Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego (WUBP) w Lublinie, Charakterystyka obiektu „Rad: (chodzi o UMCS), październik 1948 r., k. 412–413; Ibidem, sygn. 059/5, Pismo WUBP w Lublinie do MPB w Warszawie z 2 XI 1948 r., k. 97; Ibidem, Pismo WUBP w Lublinie do MBP w Warszawie z 2 XII 1948 r., k. 112.

56 AIPN Lu, sygn. 059/7, Pismo WUBP w Lublinie do MPB w Warszawie z 4 V 1948 r., k. 404.

57 Wydaje się, iż minister Krassowska raczej nie informowała Parnasa o swoim wsparciu dla kandydatury Kielanowskiego na rektora UMCS, chociaż bak jest materiałów archiwalnych ostatecznie potwierdzających to przyzyszczenie.

58 Dodajmy, że Kielanowski zdecydowanie źle wspominał współpracę z Parnasem, nazywając go wręcz „diabłem”. T. Kielanowski, *Prawie cały wiek dwudziesty. Wspomnienia lekarza*, Gdańsk 1987, s. 219.

59 Parnas uparcie twierdził, że odejście Raabego to była jedna z najlepszych rzeczy, jakie mogły przydarzyć się UMCS i dopiero od tego momentu ten uniwersytet zaczął się faktycznie rozwijać. APL, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej cyt.: KW PZPR), sygn. 171, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Lublinie z 24 V 1949 r., k. 67.

60 AIPN Lu, sygn. 059/11, Raport okresowy Naczelnika Wydziału V WUBP w Lublinie za okres 1–31 I 1949 r., k. 93; Ibidem, Raport okresowy Naczelnika Wydziału V WUBP w Lublinie za kwiecień 1949 r., k. 142.

61 O nim zob.: S. Uziak, *Pamięci profesora Bohdana Dobrzańskiego (1909 – 1987)*, „Roczniki Gleboznawcze”, nr 1, 1988, s. 204–215; L. Maliszewski, op. cit., s. 67–80. Konieczne jest tutaj przypomnienie, że w styczniu 1950 r. Kielanowski zdecydował się opuścić Lublin, podejmując wyzwanie stworzenia w Białymstoku Akademii Medycznej. Wtedy, tj. od 1 I 1950 do 31 XII 1951 r. zastępował go Parnas. Z dokumentów źródłowych jednakże bezdyskusyjnie wynika, że nasz bohater pełnił w tym czasie tylko funkcję prorektora, pełniącego obowiązki rektora (APL, KW PZPR, sygn. 179, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR z 22 IX 1950 r., k. 85), a nie rek-

sterstwa? W tych warunkach trudno coś kategorycznie i jednoznacznie stwierdzić. Wydaje się za to niemal pewne, iż naukowa przeszłość Parnasa, i ewentualne wątpliwości z nią związane, nie odegrały tutaj żadnej roli, gdyż tym się wówczas, przynajmniej oficjalnie, nie zajmowano. Na ironię losu zakrawa zaś fakt, iż część działaczy partyjnych kwestionowała np. szczerą intencję i działań prorektora wobec studentów, twierdząc, iż były to wyłącznie deklaracje, za którymi nie szły żadne konkretne poczynania⁶². Pojawiały się też głosy, że zaborczy i despotyczny Parnas lubił sam o wszystkim decydować. Tak miał zarządzać m.in. wspomnianym kołem PPR przy UMCS⁶³. Czy zatem tego typu osobowość mogła być przeszkodą w sprawowaniu przez Warszawę kontroli nad lubelską uczelnią? Dobrzański uchodził za samodzielnego, a w okresie, w kiedy kierował UMCS, całkowicie wręcz podporządkował sobie ówczesnego I sekretarza KU, Stanisława Zgrzywę⁶⁴. Może więc chodziło raczej o swego rodzaju kompromis, tzn. bezpartyjny rektor i partyjny jego zastępca, kontroler (?). Taki układ dawał pozory akademickiej samodzielności i autonomii, w czasach gdy spora część dawnej kadry opierała się jednak nowym porządkom, a młodej wciąż brakowało. Niewykluczone więc, że Parnas padł ofiarą swoistej „poprawności politycznej” ze strony Warszawy.

Nie doczekawszy się uznania i rektorskiej nominacji⁶⁵, w sierpniu 1953 r. Parnas przeniósł się na Wydział Lekarski Akademii Medycznej (AM) w Lublinie, obejmując kierownictwo tamtejszej Katedry Mikrobiologii⁶⁶. Jaką rekompensatą dla niego będzie to, jeśli można mówić o czymś takim, że równocześnie (1953) objął funkcję dyrektora Instytutu Medycyny Pracy i Higieny Wsi (IMPiHW)⁶⁷. Mogąc wreszcie samodzielnie zarządzać jakąś instytucją, szcząc się na dodatek przynależnością do wielu zachodnioeuropejskich placówek naukowych, a w każdym razie tak deklarował na karcie wizytowej⁶⁸, Parnas powinien był doczekać

tora, jak sam twierdził. Natomiast Parnas, jeszcze w latach 80. domagał się, aby z tego powodu umieszczono jego portret w sali posiedzeń Senatu UMCS, co przysługuje wszystkim byłym rektorom. Relacja Z. Mańkowskiego, 26 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora.

62 Tak twierdził m.in. Mieczysław Sykisz, przewodniczący uczelnianej komórki Związku Akademickiego Młodzieży Polskiej (ZAMP). APL, KM PZPR, sygn. 481, Protokół z zebrania POP przy UMCS z 3 XII 1949 r., k. 16.

63 APL, KW PZPR, sygn. 177, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Lublinie z 9 VI 1950 r., k. 4.

64 Zob.: M. Kruszyński, *Eugeniusz Hetman – sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR Uniwersytetu Marii Curie – Skłodowskiej w Lublinie*, [w:] *Partia komunistyczna w Polsce – struktury, ludzie, dokumentacja*, Radzyń Podlaski, w druku.

65 Inf. „Irena” skrupulatnie informowała mocodawców, że w ostatnim okresie przed powołaniem Dobrzańskiego, Parnas chyba świadomy, że ponownie mu się nie udało uzyskać wymarzonej nominacji, zupełnie przestał się interesować pracą. Więcej, rzekomo miał wręcz nie pojawiać się w rektoracie UMCS. AIPN Lu, sygn. 012/215, t. 5, Doniesienie inf. „Ireny” z 15 XI 1951 r., k. 130.

66 *Dzieje Akademii Medycznej w Lublinie 1944 – 1974*, Lublin 1974, s. 77–78; D. Gałaszewska – Chilczuk, *Miejsce partii komunistycznej...*, s. 265.

67 Parnas należał zresztą do jego głównych organizatorów. AIPN Lu, sygn. 012/215, t. 3, WUSW w Lublinie, Notatka informacyjna o Józefie Parnesie vel Parnasie, b.p.; J. Opieńska – Blauth, op. cit., s. 138; *25 lat działalności Instytutu Medycyny Pracy i Higieny Wsi im. Witolda Chodźki*, oprac. M. Latalski, „Medycyna wiejska”, nr 4, Lublin 1976, s. 222–223.

68 Parnas na swojej karcie wizytowej z początku lat 60., przedstawiał się jako członek takich stowarzyszeń naukowych jak The Royal Society of Medicine (Londyn); The Society of Tropical Medicine (Bruksela); The American Society of Microbiology. Ponadto jako ekspert Światowej Organizacji Zdrowia (World Health Organisation)

w spokoju emerytury. Tak się jednak nie stało. Otóż w dokumentach SB z końca lat pięćdziesiątych, jego nazwisko zaczyna przewijać się częściej, ale nie w takim kontekście, jak to było do tej pory, lecz jako figuranta operacyjnych przedsięwzięć bezpieki⁶⁹.

I tak 28 stycznia 1959 r. założono pierwszą tego typu sprawę o kryptonimie „RAJ”, której celem była obserwacja zagranicznych kontaktów i znajomości Parnasa⁷⁰. Przy czym trudno dociec, czego właściwego władze bezpieczeństwa sobie po tym obiecywały. Gros zabranych materiałów to bowiem zbiór donosów informatora „Ireny”, sekretarki Parnasa, z czasów, kiedy był on jeszcze prorektorem UMCS⁷¹. W zbiorze tych dokumentów na pewno zwraca uwagę anonim pochodzący z roku 1949 lub 1950. Możemy w nim przeczytać m.in.: „Towarzyszu Rektorze Parnasie. Jak się będziesz tak rzucał, to twoje dni będą policzone. Ty bolszewiku, jak będziesz męczył studentów swoimi przekonaniem i straszeniem aby zapisali się do partii, to pamiętaj, że cię czeka kula w łeb”⁷². Tekst kończył się zaś podpisem: „Organizacja śmierć Stalinowi i jego zwolennikom”⁷³.

Wśród zachowanych archiwaliów ze sprawy „RAJ” najbardziej jednak zastanawia pomysł lubelskiej bezpieki, pochodzący prawdopodobnie już z przełomu stycznia/lutego 1959 r., aby zwerbować Parnasa jako Tajnego Współpracownika (TW). Chciano tutaj głównie wykorzystać fakt, iż Parnas „zali się, że nie może zostać profesorem zwyczajnym”⁷⁴. Podstawą pozyskania miały być „uczucia patriotyczne [...] z podkreśleniem ważności naszej propozycji z punktu widzenia państwowego”⁷⁵. Odpowiedź Warszawy przyszła szybko i była odmowna. Centrala zupełnie nie widziała potrzeby przeprowadzania tego typu działań w sytuacji, kiedy Parnas otwarcie deklarował przywiązanie do Polski Ludowej i jak do tej pory zawsze chętnie zgadzał się na spotkania z funkcjonariuszami UB/SB⁷⁶.

i przewodniczący The International Association of Rural Medicine. AUMCS, SU, S4/532, Karta wizytowa J. Parnasa, b.p. Trudno stwierdzić na ile wszystko to odpowiadało prawdzie, natomiast Parnas na pewno otrzymał tytuł doktora honorowego Akademii Rolniczej w Brnie.

69 Brak źródeł nie pozwala na określenie czy i w jakim stopniu władze bezpieczeństwa interesowały się Parnasem w latach 50.

70 AIPN Lu, sygn. 012/215, t. 5, Postanowienie o założeniu sprawy agenturalnej dotyczącej Józefa Parnasa kryptonim „RAJ”, Lublin, 28 I 1959 r., k. 5.

71 *Ibidem*, k. 71, 77, 121, 123, 125, 130, 133.

72 *Ibidem*, k. 133.

73 *Ibidem*.

74 AIPN Lu, sygn. 012/215, t. 5, Pismo o zezwolenie na dokończenie werbunku J. Parnasa, WUSW w Lublinie do Dyrektora Departamentu I Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW) w Warszawie z 23 I (?) 1959 r., k. 59. Parnas pierwsze starania o uzyskanie tytułu profesora zwyczajnego podjął już w 1949 r. Ale ani wtedy, ani później, tj. w 1956 r., nie zakończyły się one powodzeniem. Dopiero trzecia próba, z 1961 r., doprowadziła wreszcie do szczęśliwego finału. Przy czym dodajmy tutaj, że Parnas, w złożonych wówczas dokumentach, tak jak poprzednio, powtórzył całość swojego „oficjalnego” życiorysu naukowego. *Ibidem*, sygn. 012/215, t. 3, WUSW w Lublinie, Notatka informacyjna o Józefie Parnasie vel Parnasie, b.p.

75 AIPN Lu, sygn. 012/215, t. 5, Pismo o zezwolenie na dokończenie werbunku J. Parnasa..., k. 59.

76 *Ibidem*, Pismo MSW w Warszawie do WUSW w Lublinie z 26 II 1959 r., k. 167. Sam zaś pomysł zastanawia i z formalnego punktu widzenia, gdyż z reguły nie werbowano na TW członków partii. Zob.: T. Ruzikowski, *Tajni współpracownicy pionów operacyjnych aparatu bezpieczeństwa 1950 – 1984*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, nr 1, 2003, s. 112–115.

Na poważnie SB zainteresowała się Parnasem dopiero kilka lat później⁷⁷, kiedy to 26 czerwca 1964 r. w Lublinie przygotowano wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnej obserwacji o kryptonimie – tutaj rzecz warta uwagi – „Intrygant”. Podstawą do podjęcia takich kroków stał się donos Parnasa z oskarżeniem podwładnej z IMPIHW o powiązania z radzieckim wywiadem, przesłany 4 lutego tegoż roku do ambasady kanadyjskiej w Polsce. Obwiniona akurat planowała wówczas wyjazd do tego kraju. Pech zaś chciał, że kobieta ta faktycznie była agentem, tyle tylko że polskiego wywiadu. Uznano więc, że były prorektor „działał na szkodę państwa” i należało mu się teraz uważniej przyjrzeć⁷⁸.

Szybko udało się ustalić, że Parnas kierował się pobudkami osobistymi, denuncjując pracownicę instytutu⁷⁹. Nie to „odkrycie” okazało się jednak dla Parnasa najbardziej bolesne. Zdecydowano się bowiem wreszcie wyjaśnić różne fakty z jego przeszłości, tym bardziej że stale krążyły na ten temat jakieś pogłoski⁸⁰. I tak korzystając z pomocy m.in. moskiewskich służb specjalnych⁸¹, po niemal dwóch latach, zrekonstruowano prawdziwy (?) życiorys Józefa Parnasa⁸². Stwierdzono zatem, rzekomo ponad wszelką wątpliwość, że Parnas przede wszystkim nigdy nie uzyskał stopnia naukowego doktora. W spisie doktorów medycyny weterynaryjnej, który od 1929 r. prowadzono w lwowskiej AMW, po prostu nie figurowało takie nazwisko⁸³. Więcej odnaleziono podobno odręcznie napisany naukowy biogram Parnasa z końca lat trzydziestych, w którym ten nic nie wspominał o przygotowanej przez siebie wcześniej dysertacji⁸⁴. Ponadto zachować się miało podanie naszego bohatera, składane przy okazji rozpoczynania pracy w Puławach, gdzie sam zainteresowany podpisał się tylko jako lekarz weterynarii⁸⁵. Równocześnie zakwestionowano znane nam już oświadczenie, mówiące o obronie rozprawy doktorskiej w 1938 r.⁸⁶, nie wspominając już o tym, że Parnas – jak pamiętamy – w ogóle miał problemy z ustaleniem dokładnej daty tego wydarzenia.

77 W zachowanych archiwaliach nie ma dokumentu mówiącego o tym, kiedy sprawa o kryptonimie „RAJ” została zakończona.

78 AIPN Lu, sygn. 012/215, Wniosek o założenie sprawy operacyjnej obserwacji kryptonim „Intrygant”, Lublin, 26 VI 1964 r., k. 3. W zamieszczonej w dokumencie charakterystyce Parnasa czytamy: „Wymieniony Parnas jest karierowiczem, bezkrytycznie patrzącym na swoje postępowanie, a przy tym notorycznym kłamcą i intrygantem”.

79 Kontakt Operacyjny (KO) „Naukowiec”, któryś z pracowników IMPIHW, już w 1963 r. opisując własny instytut, donosił, że Parnas utrzymywał zażyłe stosunki osobiste z tą kobietą, z czym zresztą się nie krył. Ibidem, Notatka operacyjna ze spotkania z KO „Naukowiec”, Lublin, 19 VI 1963 r., k. 18. Ponadto SB dysponowała prywatnym listem, w którym interesująca nas młoda badaczka skarżyła się na zaborczość ze strony Parnasa. Ibidem, List z 8 XI 1963 r., k. 36–37.

80 Zob. przypis nr 5.

81 AIPN Lu, sygn. 012/215, Informacja dotycząca J. Parnasa, dane pochodzące z ZSRR, k. 294.

82 Lubelska SB stworzyła niemal całą książkę na ten temat. Zob.: AIPN, Lu, sygn. 012/215, t. 3.

83 Lista ta przetrwała wojnę i znajdowała się w Wydziale Weterynaryjnym Wyższej Szkoły Rolniczej (WSR) we Wrocławiu. Ibidem, WUSW w Lublinie, Notatka informacyjna o Józefie Parnesie vel Parnasie, b.p.

84 Ibidem.

85 Ibidem.

86 Jest to rzeczywiście, tak jak ustaliła to bezpieka, tylko odpis. Ponadto zgodność z oryginałem potwierdziła osoba, której podpis jest nieczytelny. Na dokumencie widnieje jedna pieczęć, jest to znak resortu Administracji Publicznej Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN). Funkcjonariuszy SB zastanowiło, dlaczego taki akurat organ wydał powyższe zaświadczenie. Po zbadaniu sprawy, postawiono tezę, że fałszerstwa mogła dokonać żona Parnasa, Zofia, ówczesnie dyrektor gabinetu ministra Stanisława Kotek – Agroszewskiego. Ibidem.

Nieco trudniej rzecz miała się z interpretacją, cytowanego też wcześniej, pisma Alfreda Trawińskiego. Brak jest w nim precyzyjnych dat, co mogło rodzić uzasadnione wątpliwości odnośnie, okresu, do którego przedstawiona w nim charakterystyka się odnosiła, zwłaszcza, że w wykazie pracowników lwowskiego instytutu weterynaryjnego z lat 1939–1941, rzeczywiście figurowała osoba o nazwisku Parnas – i to jako docent. Ale i tę zagadkę lubelska SB „rozwiązała”. Postawiono tezę, iż Parnas, a tak naprawdę Parnes, pod koniec 1939 r. zmienił nazwisko. Dlaczego to zrobił „Chodziło o kojarzenie go z osobą znanego wówczas profesora Uniwersytetu Warszawskiego i Lwowskiego Jakuba Parnasa”⁸⁷. Jeśli tak było, to trzeba przyznać, że Parnasowi vel Parnesowi faktycznie to się udało. Łączono go bowiem później z osobą wymienionego naukowca⁸⁸.

Rodzi się jednak pytanie, czy ten pozornie logiczny wywód wiernie oddaje stan faktyczny, tj. na czym miałyby polegać owo „kojarzenie” Parnasa (Parnesa?) z Jakubem Parnasem. Przecież nie chodziło o podszywanie się pod wskazanego profesora. Może więc to magia jego nazwiska w jakiś cudowny sposób zwiększała kompetencje każdego, kto był z nim skoligacony. Przyznajmy, że nie brzmi to nazbyt przekonująco. Trudno również zakładać, że Trawiński zupełnie nie wiedział o kim pisze.

Dodatkowo, niejako przy okazji, wyjaśniono zawirowania wokół działalności konspiracyjnej i wojskowej byłego prorektora UMCS. Ten chwalił się⁸⁹ przede wszystkim aktywnym uczestnictwem (po 1941) w lewicowym ruchu oporu na Polesiu, następnie zaś stopniem... majora Armii Czerwonej. Natomiast z ustaleń poczynionych przez SB wynikało, że Parnas po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej owszem znalazł się na Polesiu, ale jako kierownik podległego Niemcom punktu medycznego⁹⁰. Przypuszczano, że dopiero wiosną 1943 r. Parnas – także jako lekarz – przyłączył się do któregoś z oddziałów. Później, około grudnia tegoż roku, znalazł się w Moskwie, włączając się w prace Związku Patriotów Polskich (ZPP)⁹¹. Parnas opowiadał, że właśnie wtedy, jako ów major, był m.in. wykładowcą taktyki wojskowej dla formującego się na wschodzie polskiego wojska. W analizie tego fragmentu biografii oficer lubelskiej bezpieki, potwierdzając fakt samego pobytu w stolicy ZSRR, zadał sobie jednak pytanie: „[...] ale czemu zajmował się on taktyką, a nie weterynarią, medycyną czy bakteriologią? Te specjalności też były potrzebne. Parnas w wojsku nigdy nie służył i oddziałem wojskowym nigdy nie dowodził, skąd więc jego wiedza o taktyce?”⁹².

Po pierwsze, nie znaleziono żadnego dokumentu mówiącego o tym, aby Józef Parnas legitymował się jakimkolwiek stopniem wojskowym jakiegokolwiek armii.

87 *Ibidem*. O Jakubie Parnasie zob.: T. Ostrowska, *Parnas Jakub*, [w:] „Polski Słownik Biograficzny”, t. 25, Wrocław – Warszawa 1980, s. 218–221; *Słownik Biologów Polskich*, red. S. Felisiak, Warszawa 1987, s. 411–412.

88 AAN, MOśw, sygn. 2854, Pismo Cz. Wycecha do S. Kota z 27 IX 1946 r., k. 216.

89 Relacja M. Zakrzewskiej – Dubasowej, 13 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora.

90 AIPN Lu, sygn. 012/215, t. 3, WUSW w Lublinie, Notatka informacyjna o Józefie Parnesie vel Parnasie, b.p.

91 Rodzi się tutaj kolejne pytanie, jak na razie bez odpowiedzi, tj. czy przynależność do ZPP nie stała się dla Parnasa rodzajem trampoliny do dalszej kariery, zwłaszcza administracyjnej w UMCS, po 1944 r.

92 AIPN Lu, sygn. 012/215, t. 3, WUSW w Lublinie, Notatka informacyjna o Józefie Parnesie vel Parnasie, b.p.

Profesor oczywiście – co nas nie dziwi – również podobnego zaświadczenia nie posiadał, chociaż proszono go o jego okazanie w 1949 r. Podobnie nie udało się odzyskać żadnych dowodów na to, że Parnas prowadził zajęcia dla wojskowych⁹³. Od początku śledztwa z dystansem też podchodzono do jego szumnej deklaracji o rzekomej współpracy jeszcze jako 14-letni chłopiec z ruchem komunistycznym⁹⁴.

13 kwietnia 1968 r. zdecydowano się w końcu aresztować budzącego coraz więcej kontrowersji i wątpliwości Parnasa. Śledztwo trwało do stycznia 1969 r.⁹⁵ Parnas został skazany na 5 lat więzienia⁹⁶, z czego w odosobnieniu spędził 2 lata, pozostając po wyjściu na wolność nadal pod obserwacją SB⁹⁷.

Trzeba koniecznie dodać, że 14 kwietnia 1968 r. na łamach „Sztandaru Ludu” ukazał się artykuł z racji treści bez wątpienia inspirowany przez władze, demaskujący przed opinią publiczną efekty prowadzonego przeciwko Parnasowi dochodzenia⁹⁸, łącznie z kulisami jego rywalizacji z Raabe. Ten ostatni fakt jest o tyle ciekawy, że kilkanaście lat później, kiedy powstawała biografia pierwszego rektora UMCS⁹⁹, cenzura zdecydowanie już sprzeciwiła się publikacji tych fragmentów¹⁰⁰, naciskając w tym względzie również na ówczesnych zwierzchników uczelni¹⁰¹. Nie sposób więc nie zadać pytania, czy Parnas, z pochodzenia Żyd, nie padł ofiarą trwającej wtedy w Polsce antysemickiej nagonki¹⁰². Z materiałów SB wynika, że sam fakt pozbawienia Parnasa wszelkich funkcji i aresztowanie mógł stanowić bezpośrednią konsekwencję owych wydarzeń¹⁰³.

93 *Ibidem*; AIPN Lu, sygn. 012/215, WUSW w Lublinie, Notatka służbowa z 7 III 1966 r., k. 361–362.

94 AIPN Lu, sygn. 012/215, WUSW w Lublinie, Notatka w sprawie Józefa Parnasa, 1964, k. 254.

95 *Ibidem*, Wniosek o zakończenie sprawy operacyjnej o kryptonimie „Intrygant” i złożeniu jej do archiwum, Lublin, 18 II 1969 r., k. 563. Ponadto 24 IV 1968 r. Rada Wydziału Lekarskiego AM wystąpiła z wnioskiem o pozbawienie Parnasa tytułu profesora zwyczajnego. Wniosek ten został następnie zatwierdzony przez Senat tej uczelni. J. Malarczyk, *Powstanie i organizacja Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w świetle źródeł*, Lublin 1968, s. 36.

96 W sentencji wyroku, co ważne, nie wspomina się o ewentualnych wątpliwościach i nadużyciach związanych z przeszłością naukową, lecz sprawach związanych z ujawnieniem tajemnic państwowych.

97 Parnas został przedterminowo zwolniony w marcu 1971 r. AIPN Lu, sygn. 012/215, t. 2, Plan przedsięwzięć operacyjnych dotyczących figuranta kwestionariusza ewidencyjnego kryptonim „Figurant”, Lublin, 29 IV 1971 r., k. 2.

98 Zob.: Z. Kazimierczuk, *Mity i prawda o Józefie Parnasie*, „Kultura. Tygodniowy dodatek Sztandaru Ludu” 14 IV 1968, nr 15, s. 2.

99 Wspominana już praca G. Brzęka.

100 AUMCS, Wydawnictwo UMCS (dalej cyt.: Wyd. UMCS), bez sygnatury, Pismo z Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk (GUKPiW) do J. Szymańskiego z 11 III 1983 r., b.p.

101 Relacja J. Szymańskiego, 8 X 2010 r., nagranie w posiadaniu autora.

102 O tym zob.: J. Eisler, *Polski rok 1968*, Warszawa 2006, s. 88–140.

103 AIPN Lu, sygn. 078/7, Pismo WUSW w Lublinie do MSW w Warszawie z 12 XI 1968 r., k. 151v. W dokumencie tym czytamy m.in. „[...] zwolniono Parnasa, który solidaryzował się z ekscesami studenckimi (? – M.K.), a następnie został aresztowany [...] za antypaństwową działalność w okresie poprzednim. [...] Zdjęcie Parnasa kadra naukowa przyjęła z zadowoleniem. Nie cieszył się on sympatią ze względu na wygórowane ambicje i stwarzanie pozorów, że posiada szerokie stosunki na szczeblu centralnym”. Ciekawe, iż w piśmie tym w ogóle nie wspomina się o wątpliwościach, jakie u funkcjonariuszy „bezpieki” wzbudzała wcześniej przeszłość Parnasa. Czy oznacza to zatem, że nie byli oni pewni swoich ustaleń, bądź przynajmniej część z nich sfabrykowali? Brak materiałów źródłowych nie pozwala ustosunkować się do tych pytań.

Parnas w czerwcu 1971 r. podjął starania o wyjazd do Izraela¹⁰⁴. Opuścił Polskę dokładnie 3 października tegoż roku¹⁰⁵. Wiemy jednak, że do miejsca przeznaczenia nigdy nie dotarł, zatrzymując się na stałe w Kopenhadze¹⁰⁶, gdzie wcześniej przebywali dwaj jego synowie, Witold i Józef. Natomiast po latach, doświadczony przez śmierć najbliższych¹⁰⁷ i zupełnie osamotniony¹⁰⁸, ostatnie dni życia spędził w Kątach Wrocławskich, w rodzinie Bogumiły Lewandowskiej, dawnej uczennicy jeszcze z czasów lubelskich. Tam zmarł 22 września 1998 r.¹⁰⁹

Kim był Józef Parnas vel Parnes? Bezpieka stworzyła własny obraz tej postaci. Na pewno zaś był on „rezultatem” tamtej epoki. Niebywale ambitny, do maksimum zdyskontował przynależność do partii komunistycznej, która stała się skuteczną, przynajmniej na pewien czas, trampoliną do kariery, zwłaszcza w administracji uczelnianej. Później natomiast padł ofiarą politycznego klimatu panującego w Polsce.

Analizując postać Parnasa, wciąż niestety więcej jest znaków zapytania niż jasných odpowiedzi. Ich liczbę potęguje jeszcze, znany już od pewnego czasu w literaturze przedmiotu, dokument pochodzący z 28 czerwca 1939 r., będący potwierdzeniem zdanych przez Parnasa egzaminów zawodowych, po przyjęciu przez Radę Profesorów AMW przygotowanej rozprawy doktorskiej¹¹⁰. Wybuch wojny spowodował, że nie doszło do promocji doktorskiej. Skąd zatem np. wspomiane wątpliwości Parnasa odnośnie do zasadniczych dat z własnej przeszłości naukowej, dlaczego zmiana nazwiska? Osoba ta bez wątpienia czeka na badacza jej biografii.

Józef Parnas or Józef Parnes? A Contribution to Biography

Józef Parnas aroused controversies in Lublin's academic circles. Was he who he professed himself to be, i.e. Józef Parnas, with a postdoctoral degree in microbiology, or “only” Józef Parnes, a veterinary surgeon? There were many speculations on the subject, in particular in the period when Parnas, or Parnes, was one of the most important figures at Maria Curie-Skłodowska University in Lublin. The present paper cannot provide a definitive answer to the question so formulated. It is only, so to say, a trial run. An attempt to show how this, most likely, brilliant cheat (?) settled himself in the academic reality of People's Poland, and when and why his past became the object of serious interest. Finally, the author will naturally present what he has managed to discover about the real biography of the person investigated here.

104 *Ibidem*, sygn. 012/215, t. 2, Pismo MSW z 1 VII 1971 r., k. 59.

105 *Ibidem*, WUSW w Lublinie, Notatka służbowa z 14 X 1971 r., k. 99.

106 Tam dorywczo pracował w tzw. Serum – Institute.

107 Starszy syn Parnasa Witold, w 1982 r. popełnił samobójstwo, natomiast w 1990 r. zmarła jego żona Zofia.

108 Młodszy syn Parnasa, Józef, od pewnego czasu prawdopodobnie nie interesował się losami ojca.

109 E.K. Prost, op. cit., s. 71.

110 Zob.: P.P. Wyróst, W. Chrzanowska, M. Wroński, *Józef Parnes vel Parnas – ostatni doktorant polskiej Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie*, „Życie Weterynaryjne”, nr 1, 2006, s. 66.